

Sygn. akt I ACa 701/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SA Dariusz Janiszewski
Sędzia	SA Dorota Gierczak (spr.)
Sędzia	SA Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	stażystka Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie sprawy z powództwa Stocznia (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 31 marca 2014 r. sygn. akt IX GC 957/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 701/14

UZASADNIENIE

Powódka Stocznia (...) Spółka Akcyjna w G. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 100.799,50 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w dniu 3 października 2013r. w sprawie o sygn. akt IX GNc 802/13 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wywiodła pozwana, zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu powódka m.in. podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki wynikającego z faktury VAT (...).

Wyrokiem z dnia 31 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz obciążył powódkę kosztami sądowymi w kwocie 5.040 zł, uznając je za uiszczone w całości. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił, że powódka posiadała koncesję uprawniającą do dystrybucji energii elektrycznej na potrzeby odbiorców zlokalizowanych na obszarze miasta G., na terenie powódki oraz w obiektach znajdujących się w jego bezpośrednim sąsiedztwie. W dniu 1 marca 2001r. zawarta została pomiędzy stronami umowa nr (...), której przedmiotem była sprzedaż energii elektrycznej oraz świadczenie usług przesyłowych dla grupy przesyłowej (...), a następnie w dniu 1 września 2009r. kolejna umowa nr (...), której przedmiotem była sprzedaż energii elektrycznej oraz świadczenie usług przesyłowych dla grupy przesyłowej (...). Uznawaną przez powódkę formą płatności za sprzedawaną energię elektryczną, poza przyjmowaniem zapłaty w formie gotówki, było przyjmowanie zapłaty w formie wzajemnych kompensat jej należności z należnościami jej kontrahentów. Za dostarczoną pozwaną energią elektryczną powódka w dniu 2 kwietnia 2009r. wystawiła pozwaną fakturę VAT (...) na kwotę 155.805,37 zł, z terminem płatności na dzień 16 kwietnia 2009r. Pozwana dokonała jedynie zapłaty części należności wynikającej z w/w faktury - w łącznej wysokości 55.005,87 zł, na skutek złożonego powódce oświadczenia o potrąceniu wierzytelności w wysokości 53.668,77 zł, wynikającej z wystawionej powódce faktury VAT (...) za zestaw sterowy na jedn. (...) z wierzytelnością powódki, wynikającą z faktury VAT (...) oraz na skutek złożonego powódce oświadczenia o potrąceniu wierzytelności w wysokości 1.337,10 zł, wynikającej z wystawionej powódce faktury VAT (...) wierzytelnością powódki wynikającą z wystawionej faktury VAT (...). Na skutek dokonanych przez pozwaną potrąceń, z wystawionej przez powódkę faktury VAT (...) pozostała do zapłaty kwota 100.799,50 zł. W związku z powyższym powódka w dniu 17 sierpnia 2009r. wezwała pozwaną do zapłaty w /w kwoty. W odpowiedzi pozwana, w dniu 1 września 2009r., złożyła powódce kolejne oświadczenie o potrąceniu przysługującej pozwaną względem powódki wierzytelności w wysokości 100.799,50 zł, wynikającej z faktury VAT (...) dotyczącej płatności za zestaw sterowy na jedn. (...) z wierzytelnością powódki wynikającą z wystawionej faktury VAT (...). Powódka, pomimo uwzględnienia rozliczenia części należności w wysokości 55.005,87 zł w formie kompensaty i pomimo złożonego przez pozwaną kolejnego oświadczenia o potrąceniu kwoty 100.799,50 zł, w dniu 25 marca 2010r. wezwała pozwaną do zapłaty całości kwoty wynikającej z faktury VAT (...). Pozwana, odnosząc się do w /w wezwania do zapłaty, w piśmie z dnia 14 kwietnia 2010r. powołała się na dokonane w dniu 1 września 2009r. potrącenie względem powódki wierzytelności w wysokości 100.799,50 zł, wynikającej z faktury VAT (...) dotyczącej płatności za zestaw sterowy na jedn. (...), z wierzytelnością powódki wynikającą z faktury VAT (...). Powódka, nie uwzględniając potrącenia dokonanego przez pozwaną, w dniu 27 września 2011r., wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 100.799,50 zł tytułem pozostałej należności z faktury VAT (...) w terminie 5 dni, od dnia otrzymania wezwania, na rachunek bankowy wskazany przez powódkę, z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwana nie zapłaciła żądanej kwoty, w związku z czym powódka, dnia 26 stycznia 2012r., wystąpiła do Sądu Rejonowego w Gdyni z wnioskiem o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej. Termin posiedzenia wyznaczony został na dzień 19 marca 2012r., na którym nie doszło do zawarcia ugody.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia, tamże dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd wskazał, że powódka do pozwu nie dołączyła łączących strony umów sprzedaży energii elektrycznej. Zatem w świetle zakwestionowania przez pozwaną zawiązania stron jakąkolwiek umową, Sąd uwzględnił wnioski dowodowe powódki zawarte w piśmie z dnia 20 grudnia 2013r., stanowiącym odpowiedź na sprzeciw.

Sąd stwierdził, że powódka swoje roszczenie wywodziła z wystawionej faktury VAT (...) na kwotę 155.805,37 zł, z terminem płatności przypadającym na dzień 16 kwietnia 2009 r., która rozliczona została przez strony, co do kwoty 55.005,87 zł, co nie stanowiło sporu pomiędzy stronami. Podstawę do wystawienia tej faktury stanowiły zawarte pomiędzy stronami: w dniu 1 marca 2001r. umowa nr (...) oraz w dniu 1 września 2009r. umowa nr (...). Sąd uznał, że w toku postępowania pozwana zaprzeczyła zawiązaniu stron jakąkolwiek umową, wskazując tym samym na brak podstaw

do wystawienia przez powódkę faktury VAT (...) na kwotę 155.805,37 zł. Jednakże powódka, poprzez przedłożenie w / w dokumenty oraz, poprzez zeznania świadków, skutecznie zakwestionowała te twierdzenia. Nadto ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony związane były wieloletnią współpracą, rozpoczętą w 2001r., w trakcie której powódka dostarczała pozwanej energię elektryczną. Sąd podkreślił, że pozwana, zaprzeczając związaniu stron jakąkolwiek umową, była niekonsekwentna, gdyż z jednej strony kwestionowała fakt związania z powódką jakąkolwiek umową i tym samym brak podstaw do wystawienia spornej faktury, a z drugiej - dokonywała potrąceń swoich wierzytelności wobec powódki z jej wierzytelnością wynikającą ze spornej faktury. W związku z powyższym, w ocenie Sądu, powódka wykazała, że dochodzi roszczenia na podstawie umowy sprzedaży energii elektrycznej z dnia 1 marca 2001r. oraz umowy sprzedaży energii elektrycznej z dnia 1 września 2009r., zaś wystawiona przez powódkę sporna faktura VAT znajduje oparcie w tych umowach. Niewątpliwie przedmiotowe umowy są umowami sprzedaży, uregulowanymi w art. 535 i n. k.c. Na podstawie materiału zgromadzonego w sprawie Sąd przyjął, że powódka sprzedała pozwanej energię elektryczną, wystawiając z tego tytułu w dniu 2 kwietnia 2009 r. fakturę VAT (...) na kwotę 155.805,37 zł brutto, z terminem płatności przypadającym na dzień 16 kwietnia 2009r. Natomiast w świetle złożonych przez pozwaną, w dniach 25 maja 2009r. i 29 maja 2009r., oświadczeń o potrąceniu jej wierzytelności przysługujących względem powódki z wierzytelnością z powyższej faktury, została ona rozliczona przez strony, co do kwoty 55.005,87 zł. Pozostała do zapłaty kwota 100.799,50 zł stanowiła przedmiot sporu pomiędzy stronami. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną, Sąd, wskazując na art. 118 k.c., a następnie na art. 554 k.c., stwierdził, że termin przedawnienia roszczenia powódki jest dwuletni i w świetle zakreślonego terminu płatności upłynąłby w dniu 16 kwietnia 2011r. Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika jednak, że pozwana w dniu 25 maja 2009r. złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu przysługującej pozwanej wobec powódki wierzytelności w wysokości 53.668,77 zł, wynikającej z faktury VAT (...) z wierzytelnością powódki, wynikającą z wystawionej przez nią faktury VAT (...), oraz w dniu 29 maja 2009r. kolejne oświadczenie o potrąceniu przysługującej jej wobec powódki wierzytelności w wysokości 1.337,10 zł, wynikającej z faktury VAT (...) z wierzytelnością powódki wynikającą z omawianej faktury VAT nr (...). Pozwana w dniu 1 września 2009r. złożyła powódce kolejne oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w wysokości 100.799,50 zł, wynikającej z faktury VAT (...) dotyczącej płatności za zestaw sterowy na jedn. (...), z wierzytelnością powódki wynikającą ze spornej faktury. Wskazując na art. 123 §1 k.c. i art. 124 k.c. oraz wykładając instytucję uznania właściwego i niewłaściwego, Sąd uznał, że w świetle złożonych przez pozwaną w /w oświadczeń o potrąceniu wierzytelności następowało przerywanie biegu przedawnienia roszczenia powódki. Ostatnią czynnością przerywająca bieg terminu przedawnienia tego roszczenia było oświadczenie pozwanej z dnia 1 września 2009r. Od tego więc dnia należy liczyć początek biegu przedawnienia roszczenia powódki, wobec czego roszczenie to uległo przedawnieniu 1 września 2011r. Wbrew twierdzeniom powódki, pismo pozwanej z dnia 24 kwietnia 2010r. nie stanowi już uznania jej roszczenia, przerywającego bieg terminu przedawnienia, gdyż z treści tego pisma wynika, że pozwana podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 1 września 2009r. Wprawdzie w piśmie tym powoływała się na oświadczenie o potrąceniu omawianych wierzytelności, jednak z treści tego pisma wynika, że pozwana stała na stanowisku, że umorzenie wzajemnych wierzytelności nastąpiło właśnie na skutek potrącenia z 1 września 2009r. W konsekwencji w dniu 24 kwietnia 2010r. pozwana uważała, że nie jest już dłużnikiem powódki. Tym samym złożone przez pozwaną oświadczenie z dnia 24 kwietnia 2010r. nie może zostać poczytane, jako kolejne uznanie niewłaściwe. W związku z powyższym, zdaniem Sądu, powyższe pismo może jedynie zostać uznane, jako pismo, w którym pozwana, w odpowiedzi na otrzymane wezwanie do zapłaty, informuje powódkę o dokonanym potrąceniu w dniu 1 września 2009r. Reasumując, dwuletni termin przedawnienia biegł od ostatniego uznania niewłaściwego, tj. od 1 września 2009r. do dnia 1 września 2011r. W konsekwencji na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia powódki nie ma wpływu złożony do Sądu Rejonowego w Gdyni wniosek z dnia 26 stycznia 2012r. o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej, gdyż, jak wynika z powyższego, złożony on został po upływie przedawnienia roszczenia powódki. Z uwagi na to, że powódka wystąpiła z niniejszym powództwem w dniu 28 sierpnia 2013r., czyli po upływie przedawnienia roszczenia, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, zasługuje na uwzględnienie. Z tych względów powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku. Na marginesie Sąd wskazał, że przedmiotem jego rozważań nie była skuteczność spornego oświadczenia pozwanej o potrąceniu złożonego w dniu 1 września 2009r., albowiem pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie powoływała się na umorzenie wierzytelności na podstawie tego potrącenia, a jedynie podniosła zarzut niewykazania przez powódkę zawarcia umowy przez strony oraz zarzut przedawnienia. Co do potrąceń z dnia 25 i 29 maja 2009r. były one bezsporne i nie obejmowały

kwoty dochodzonej pozwem. Z uwagi na zarzuty pozwanej, podniesione w sprzeciwie, oświadczenie o potrąceniu z dnia 1 września 2009r. ma w niniejszej sprawie znaczenie jedynie, jako uznanie niewłaściwe przedmiotowej wierzytelności, od którego należało liczyć bieg terminu przedawnienia. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zarzucając: naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy: art. 227 § 1 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, a w szczególności uchylenie się od analizy kwestii dopuszczalności dokonywania potrąceń w sytuacji, gdy ma to kluczowe znaczenie dla uznania, czy doszło do przedawnienia roszczeń; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego; mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, poprzez uznanie, że w relacjach między stronami doszło do częściowego potrącenia wierzytelności powódki wynikających z faktury VAT (...) z wierzytelnościami pozwanej wynikającymi z faktury VAT (...), podczas gdy w istocie do potrącenia doszło, ale z wierzytelnościami powódki objętymi innymi fakturami VAT, które to naruszenia w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego zastosowania przez Sąd I instancji art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. oraz uznania, że doszło do przedawnienia roszczeń powódki. W razie uznania, że stan faktyczny w niniejszej sprawie został prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji skarżąca podniosła zarzut ewentualny - naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c., poprzez ich błędną interpretację i bezpodstawne uznanie, że doszło do przedawnienia roszczeń powódki, podczas gdy na skutek uznania roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje pomiędzy stronami doszło do przerwania biegu przedawnienia; art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy skorzystanie przez pozwaną z zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa. Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 100.799,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie na koszt strony powodowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd a quem podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oraz wysnute na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je podstawą także dla własnego rozstrzygnięcia, przy uwzględnieniu poniższych rozważań.

W ocenie Sądu II instancji, podstawowym zagadnieniem kwestionowanym zarzutami apelacji jest przedawnienie roszczenia powódki.

Sąd Okręgowy przyjął, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia był skuteczny, wskazując, że ostatnią czynnością pozwanej, która przerwała bieg przedawnienia przedmiotowego roszczenia było jej pismo z dnia 1 września 2009r., informujące powódkę o dokonanych potrąceniu dochodzonej w tym procesie kwoty. W związku z powyższym Sąd ten w uzasadnieniu niniejszego orzeczenia stwierdził na marginesie, że „przedmiotem jego rozważań nie była skuteczność spornego oświadczenia pozwanej o potrąceniu złożonego w dniu 1 września 2009r., albowiem pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie powoływała się na umorzenie wierzytelności na podstawie tego potrącenia, a jedynie podniosła ona zarzut niewykazania przez powódkę zawarcia umowy przez strony oraz zarzut przedawnienia”.

Z tym stwierdzeniem nie zgodziła się skarżąca, podnosząc zarzut naruszenia art. 227 §1 k.p.c. (Sąd II instancji przyjmuje, że chodzi o art. 227 k.p.c., który nie zawiera paragrafów), poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, a w szczególności uchylenie się od analizy kwestii

dopuszczalności dokonywania potrąceń w sytuacji, gdy ma to kluczowe znaczenie dla uznania, czy doszło do przedawnienia roszczeń.

Sąd Odwoławczy nie podziela tego stanowiska.

Według tegoż Sądu, dla rozstrzygnięcia zagadnienia, czy oświadczenie pozwanej zawarte w piśmie z dnia 1 września 2009r., było ostatnią jej czynnością, którą, w świetle art. 123 §1 pkt 2 k.p.c. uznać można za przerywającą bieg przedawnienia roszczenia skarżącej, czy też za taką czynność uznać można także oświadczenie pozwanej zawarte w piśmie z dnia 14 kwietnia 2010r., koniecznym jest poczynienie, co uczynił już Sąd a quo, dalszej wykładni pojęcia „uznanie roszczenia” z przywołanego przepisu. Kwestia, czy oświadczenie zawarte w pierwszym z pism stanowiło skuteczne oświadczenie o potrąceniu nie ma znaczenia, z przyczyn niżej wskazanych.

Sąd I instancji, wyjaśniając, na potrzeby niniejszej sprawy, powyższe pojęcie przywołał pogląd SN wyrażony w orzeczeniu w sprawie I CR 142/72. Podzielając pogląd wyrażony tamże Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do powtarzania wywodów Sadu a quo w tym zakresie.

Rozważając niniejszą sprawę należy natomiast przede wszystkim podkreślić, że oświadczenie zawierające niewłaściwe uznanie długu, a tylko takie można rozważać w przypadku oświadczeń zawartych w powyższych pismach, jest oświadczeniem wiedzy, a nie woli. W konsekwencji nie stanowi ono czynności prawnej, bowiem nie jest stanem prawnym, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli, stanowiące uzewnętrzną decyzję podmiotu prawa cywilnego wywołania określonych skutków cywilnoprawnych, z którym to stanem faktycznym ustawa wiąże skutki wyrażone w tym oświadczeniu, a także skutki prawne oświadczeniem tym nieobjęte, lecz wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów.

Skoro nie jest to czynność prawna, a czynność faktyczna brak jest podstaw do czynienia rozważań w oparciu o art. 56 k.c., stanowiący, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki prawne w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów.

Powyższa teza zostanie rozwinięta w toku dalszych rozważań.

W tym miejscu Sąd a quem stwierdza jedynie, że dla oceny oświadczenia wiedzy, które prowadzić ma/może do przerwania biegu przedawnienia w trybie art. 123 §1 pkt 2 k.c., nie jest istotne, czy w świetle obowiązujących przepisów prawa, w tej sprawie ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego (Dz. U. Nr 233, poz. 1569 ze zm.), takie uznanie może wywołać konsekwencje w postaci przykładowo, jak w tej sprawie, potrącenia, czy też nie. Należy bowiem zauważyć, że nawet zobowiązanie naturalne może zostać spełnione przez dłużnika, jeżeli wie, że do świadczenia nie jest zobowiązany, a świadczenia dokonuje bez zastrzeżenia zwrotu lub w celu uniknięcia przymusu lub wykonaniu nieważnej czynności prawnej (por. art. 411 pkt 1 k.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd II instancji podziela pogląd Sądu Okręgowego, że oświadczenie pozwanej zawarte w piśmie z dnia 1 września 2009r. było ostatnią, dokonaną przez pozwaną czynnością, przerywającą bieg przedawnienia roszczenia powódki, że takim oświadczeniem nie było oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 14 kwietnia 2010r.

SA w Szczecinie w sprawie I ACa 249/14 stwierdził, że „sens instytucji uznania roszczenia sprowadza się do tego, że dłużnik zapewnia wierzyciela o zamiarze wykonania zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi już obawiać się upływu przedawnienia i powstrzymać się z dochodzeniem (egzekucją) roszczenia, bowiem pozostaje w usprawiedliwionym przekonaniu, że dłużnik rzeczywiście dobrowolnie spełni świadczenie. Dla skuteczności tzw. uznania niewłaściwego nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia. Istotne natomiast jest to, aby zachowanie zobowiązanego mogło uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, że zobowiązany jest świadom swojego obowiązku, a w konsekwencji by mogło uzasadniać oczekiwanie uprawnionego, że świadczenie na jego rzecz zostanie spełnione. Nie musi ono wskazywać ani podstawy prawnej, ani wysokości uznawanego roszczenia.”

Aprobuując pogląd prawny wyrażony w powyższym wyroku i analizując oświadczenia wiedzy zawarte w w /w pismach pozwanej Sąd II instancji stwierdza, że stanowisko skarżącej, jakoby drugie z oświadczeń także przerywało bieg przedawnienia, gdyż dokonane potrącenie było sprzeczne z prawem nie znajduje uzasadnienia prawnego.

Z porównania treści pism pozwanej z dnia 1 września 2009r. i 14 kwietnia 2010r. wynika, że drugie z nich od pierwszego różni się niewiele, tzn. oprócz przywołanej na wstępie odpowiedzi na pismo powódki z dnia 19 sierpnia 2009r., dodano nadto odpowiedź z dnia 1 września 2009r., natomiast w końcowej jego części dodatkowo stwierdzono: „o czym informowałam pismem z dnia 01 września 2009r. (kopia w załączeniu)”.

Analiza treści powyższych oświadczeń, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prowadzi do konkluzji, że pismo z dnia 1 września 2009r. zawierało pierwsze i jedyne oświadczenie pozwanej o kompensacie kwoty 100.799,50 zł wynikającej z faktury VAT nr (...), wystawionej przez skarżącą, z roszczeniem pozwanej wobec powódki wskazaną w fakturze VAT pozwanej nr (...)

W konsekwencji zasadnym jest zatem przyjęcie, że w chwili składania powyższego oświadczenia, pozwana była świadoma swojego zobowiązania wobec apelującej we wskazanej wyżej kwocie w oparciu o powołaną fakturę. Skoro tak, to oczywistym musi pozostać, że pozwana w powyższej dacie złożyła w przywołanym piśmie oświadczenie wiedzy w omawianym zakresie, które skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia powódki dochodzonego w tym procesie.

W identyczny sposób nie można natomiast wyłożyć oświadczenia pozwanej zawartego w drugim z przywołanych pism. Zauważyć bowiem trzeba, że w/ zacytowane stwierdzenie: „o czym informowałam pismem z dnia 01 września 2009r. (kopia w załączeniu)”, stanowi jednoznacznie, że formułując powyższe pismo pozwana przyjęła/uznała, że nie jest już dłużnikiem powódki w zakresie kwoty 100.799,50 zł wynikającej z faktury VAT nr (...), albowiem jej dług wobec apelującej wygasł na skutek potrącenia/kompensaty dokonanej w piśmie z dnia 1 września 2009r. W konsekwencji nie złożyła ona ponownie oświadczenia uznającego swój dług wobec powódki, ale przeciwnie, złożyła oświadczenie wiedzy o braku takiego długu.

Zdaniem Sądu a quem, przy ocenie oświadczeń wiedzy określonego podmiotu bez znaczenia dla jego skuteczności pozostaje okoliczność, czy oświadczenie to odpowiada stanowi rzeczywiście, czy nie, czy podmiot ten miał, w świetle obowiązującego porządku prawnego, możliwość złożenia skutecznie takie oświadczenie, czy też było one z tym porządkiem sprzeczne. Jedynym kryterium przy oświadczeniach wiedzy jest stan subiektywnej świadomości/przekonania podmiotu to oświadczenie składającego.

W wywiedzionej apelacji powódka stwierdziła, że rozpatrując podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, który Sąd Okręgowy uznał za zasadny, nie można pominąć kwestii podstawy prawnej działania powódki w dacie 7 stycznia 2009r. Według niekwestionowanego przez stronę pozwaną postanowienia Prezesa Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. z tegoż dnia (nr (...)) wynika m.in., że wszczęto postępowanie kompensacyjne w stosunku do spółki Stocznia (...) S.A. z siedzibą w G. (k. 9 akt). W konsekwencji powyższego, postanowienia, zasady, warunki oraz tryb sprzedaży składników majątku tej spółki, zaspokojenie wierzycieli określała ustawa z dnia 19 grudnia 2008r. o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stocznioowego (Dz. U. Nr 233, poz. 1569 ze zm., zwana dalej ustawą), która zgodnie, z jej art. 23 ust. 4, od dnia wydania przedmiotowego postanowienia, tj. 7 stycznia 2009r., odnosiła się do powódki.

W związku z powyższym zagadnienie uprawnienia do potrącenia wierzytelności skarżącej z wierzytelnościami jej wierzyciela, było dopuszczalne – art. 33 ust. 4 ustawy, ale musiało następować w trybie ustawy, konkretnie jej art. 36. Przepis ten stanowi w ust. 1, że potrącenie wierzytelności stoczni z wierzytelnościami jej wierzyciela, zwane dalej „potrąceniem”, jest dopuszczalne, jeżeli obie wierzytelności istniały w dniu wszczęcia postępowania kompensacyjnego, chociażby termin wymagalności jednej z nich jeszcze nie nastąpił. Przy czym, zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy: „zobowiązania pieniężne stoczni, których termin świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem wszczęcia postępowania kompensacyjnego”.

Przepisy ustawy nie regulują pozostałych zagadnień związanych z potrąceniem, zatem, zdaniem Sądu Odwoławczego, w pozostałym, zakresie zastosowanie ma art. 498 k.c. Przepis ten stanowi, w §1, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

W oparciu o treść cytowanego przepisu, według Sądu a quem, przyjęc należy, że do potrącenia można przedstawić tylko i wyłącznie wierzytelności, które rzeczywiście istnieją, a nie wierzytelności hipotetyczne, których istnienie nie wynika ani z ustawy, ani z żadnej czynności prawnej dokonanej przez strony, które w świetle tego przepisu miałyby być względem siebie dłużnikami i wierzycielami.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy, zdaniem tegoż Sądu, stwierdzić, że apelująca w toku niniejszego procesu kwestionowała okoliczność wykonania przez stronę pozwaną umowy na budowę zestawu sterowego na jednostkę (...). Wprawdzie błędnie wywodzi skarżąca, że pozytywne zaopiniowanie przez radę wierzycieli powódki spełnienia świadczeń związanych z budową statków oznaczonych numerami (...), (...) i (...) dowodzi, że jednostka (...) nie mogła być realizowana, gdyż art. 26 ustawy stanowi, że w postępowaniu kompensacyjnym rada wierzycieli ma charakter pomocniczy, opiniujący, kontrolny, z prawem żądania od zarządcy kompensacji wyjaśnień oraz wglądu do ksiąg i dokumentów dotyczących tego postępowania, a nie funkcje decyzyjne. Jednak analiza art. 33 ust. 1 ustawy oraz jej art. 39 ust. 1 i tak prowadzi do wniosku o nieskuteczności oświadczenia o potrąceniu dokonanego przez pozwaną.

Powyższy wniosek nie zmienia jednak faktu, że, eksponowana przez skarżącą, okoliczność nieskuteczności/nieważności potrącenia dokonanego przez pozwaną oświadczeniem z dnia 1 września 2009r. nie jest istotą niniejszego procesu.

Jak wynika z powyższych rozważań Sąd II instancji, podzielił wnioski Sądu Okręgowego, że oświadczenie wiedzy pozwanej zawarte w piśmie z dnia 1 września 2009r. było ostatnią czynnością, którą można określić mianem niewłaściwego uznania długu, a w konsekwencji przerywającą bieg przedawnienia roszczenia powódki. Skoro zatem pozew w tej sprawie został złożony dnia 26 września 2013r., a jak wskazał Sąd a quo termin przedawnienia jest w tej sprawie terminem 2 – letnim mocą art. 554 k.c., to pozew został wniesiony po upływie ponad dwóch lat od daty przedawnienia roszczenia, które nastąpiło z dniem 1 września 2011r. Istotnym jest nadto, na co zwrócił uwagę Sąd a quo, że także wniosek o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej został złożony po upływie terminu przedawnienia, a zatem nie przerwał, wbrew niezasadnym twierdzeniom skarżącej, biegu przedawnienia dochodzonego przez nią w tym procesie roszczenia.

Reasumując, w konsekwencji skutecznie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, brak było podstaw do czynienia rozważań w zakresie istoty sporu, zatem wszystkie zarzuty apelacji odnoszące się do niej uznać należy za chybione już tylko z tej przyczyny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornie art. 5 k.c. może stanowić skuteczną przesłankę nieuwzględnienia przez Sąd zarzutu przedawnienia. Przyczyny uznania w oparciu o ten przepis, że brak zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie są szeroko i w sposób utrwalony wyjaśnione w orzecznictwie SN. Ze stanowiska tego Sądu wynika jednoznacznie, że powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Dłużnikowi, który podniósł zarzut przedawnienia można postawić zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego tylko w wyjątkowych i rażących okolicznościach. Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na uwadze - ze względu na charakter tego przepisu - wszystkie okoliczności sprawy występujące tak po stronie wierzyciela jak i dłużnika. Sąd wyjątkowo może nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia - jeżeli jego podniesienie przez dłużnika jest nadużyciem prawa - także wynikającego ze stosunku pomiędzy przedsiębiorcami (przykładowo orzeczenie SN w sprawie V CK 399/02).

W przedmiotowej sprawie pozwana podniosła zarzut przedawnienia w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 października 2013r. Uwzględniając w /w oświadczenie wiedzy pozwanej z dnia 1 września 2009r., jak już w /w, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przyjął, że przedawnienie roszczenia powódki dochodzonego w tym procesie nastąpiło z dniem 1 września 2011r. Pozew w tej sprawie został wniesiony dnia 28 sierpnia 2013r. Skarżąca w żaden sposób nie wskazała na przyczyny wywiedzenia powództwa z prawie dwuletnim opóźnieniem. Istotnym jest, że nie wskazała także żadnych leżących po stronie pozwanej działań, które wskazywałyby na możliwość skutecznego podniesienia zarzutu z art. 5 k.c., jako przeciwstawienia się zarzutowi przedawnienia.

W zarzucie apelacji odnoszącym się do art. 5 k.c. apelująca wskazała, że podniesienie przez pozwaną omawianego zarzutu stanowiło nadużycie prawa. W uzasadnieniu odwołania skarżąca wskazała, że Sąd I instancji całkowicie pominął fakt jej specyficznej sytuacji, w jakiej znalazła się po wszczęciu postępowania kompensacyjnego.

Nie zgadzając się z powyższą tezą, Sąd a quem wskazuje, że przeciwnie Sąd I instancji zdawał sobie sprawę z sytuacji powódki, jako podmiotu podlegającego w / przywołanej ustawie z dnia 19 grudnia 2008r., podobnie, jak z faktu tego sprawę zdaje sobie Sąd Odwoławczy. Należy jednak z całą mocą podkreślić, że sam fakt, że aktualnie działanie powódki określone jest przepisami tej ustawy, sam w sobie nie stanowi, że nie obowiązują jej przepisy kodeksu cywilnego, że jest podmiotem chronionym w sposób szczególny, także w zakresach nieobjętych regulacją ustawową z dnia 19 grudnia 2008r. Przeciwnie, w zakresie nieuregulowanym wskazywaną ustawą, powódka jest podmiotem prawa cywilnego takim, jak każdy inny, i należy wobec niej stosować reguły ogólne.

Konkludując, sytuacji powódki nie można uznać za szczególną w kontekście art. 5 k.c., jako podstawy obrony przed zarzutem przedawnienia, a pozwanej nie można zarzucić, że podnosząc ten zarzut nadużyła prawa.

Dodatkowo wskazać należy, że powództwo w tej sprawie nie zostało wytoczone w terminie jedynie nieznacznie przekraczającym datę przedawnienia. Powyższe także powoduje, że brak jest przesłanek do objęcia skarżącej szczególną ochroną z ar. 5 k.c.

Reasumując, nie dzielając żadnego z zarzutów przedmiotowej apelacji, uznając, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, Sąd Apelacyjny, oddalił niniejszą apelację, jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd ten orzekł w oparciu o art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.